

# Maska



CHARLES BAUDELAIRE

KWIATY ZŁA

# Maska

TŁUM. ANTONI LANGE

*(Posąg alegoryczny w guście Odrodzenia)**Do Ernesta Christophe'a<sup>1</sup>, rzeźbiarza.*

Spójrzmy na to przecudne arcydzieło włoskie!  
W muskularnego ciała falowaniu równym  
Rozkwita Wdzięk i Siła — te dwie siostry boskie —  
Ta kobieta z marmuru jest dziełem cudownym!  
Tak potężne i wiotkie są ciała jej zgięcia,  
Że mogłaby na łożu królować wspaniałym  
I być istną rozkoszą biskupa lub księcia!

Kobieta, Ciało, Uroda

Spójrz na te słodkie usta z lubieżnie zuchwałym  
Uśmiechem, gdzie się próżność zda łączyć z ekstazą!  
Spójrz na to oko chytre — pół drwiące — pół smętne —  
Na tę twarz delikatną, osłoniętą gazą,  
Twarz, co, zda się, z tryumfem mówi te namięte  
Słowa: Rozkosz mię wzywa, a miłość mię wieńczy!  
Istotę, co ma taki majestat nad czołem,  
Spójrz, jakim miękkiem czarem ta słodycz jej wdzięczy!  
Zbliźmy się — stańmy z boku — otoczmy ją kołem!

Pozory, Maska, Kłamstwo

O bluźnierstwo! O sztuko fatalnej osnowy!  
Postać, którą tak boża upiękniła łaska,  
U góry się zakończy jak potwór dwugłowy.  
Ach, spójrz, wszak to zasłona tylko — tylko maska —  
Ta twarz, co wargi w uśmiech czarowny ubiera;  
A tam — spójrz — pomarszczona w upiorowe znamię —  
Oto głowa istotna — oto twarz jej szczerą —  
Tyłem zwrócona do tej twarzy, która kłamie!

Biedna, piękna istoto! Te wspaniałe zdroje  
Tych łez — do mojej duszy płyną skolatanej;  
Twoje kłamstwo upaja mnie, a serce moje  
U źródeł twej Boleści — leczy swoje rany.

Kobieta, Łzy, Rozpacz,  
Kondycja ludzka

— Lecz czemuż ona płacze? Piękność doskonała,  
U której stóp ród ludzki ległby zwyciężony...  
Jakiż ból gryzie wewnątrz jej białego ciała?

<sup>1</sup>Christophe, Ernest (1827–1892) — fr. rzeźbiarz, przyjaciel Baudelaire'a; autor wystawionego w 1859 alegorycznego gipsowego posągu *Komedia ludzka*, przedstawiającego kobietę z maską; po ukazaniu się wiersza Baudelaire'a rzeźbiarz nadał jej marmurowej wersji, wystawionej w 1876, tytuł *Maska*. [przypis edytorski]

— Ona płacze, że żyła. Zrozumiej, szalony!  
I płacze, że żyć będzie. Ale płacz ją dusi  
Najgoręcej (aż z płaczu drży od stóp do głowy)  
Przeto, że jeszcze jutro musi żyć. Żyć musi  
Jutro — pojutrze — wiecznie. Los nasz jednakowy.

Los

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/kwiaty-zla-mask>

Tekst opracowany na podstawie: Karol Baudelaire, Kwiaty grzechu, tłum. Adam M-ski [Zofia Trzeszczkowska] i Antoni Lange, H. Cohn, Warszawa 1894

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).